

Abstynencja — KatarzynaKonopkaChludzinska

Od autora: Wiem, moralizatorstwo, ale przynajmniej jest to moralizatorstwo autobiograficzne.

Jak dotąd nie poczułam smaku alkoholu w ustach
Nie żałuję tego, że nie wiem, co to kac
Umiem bawić się bez procentów
Nigdy nie budzę się z przepicia
Kiedy proponują mnie
Kieliszek czystej
Odmawiam kategorycznie
Chcę iść przez życie drogą trzeźwości
Może i tracę pewne doświadczenia
Pijańskiej narkozy, urwanych filmów
Halucynacji po butelce wina dziennie
Nie zapraszam browaru do tańca
Zachowuję trzeźwy umysł
I choć moje nadejście tata uczcił wódką
Wódce pozwalam żyć
Jej picie do nieprzytomności i delirium tremens
Zostawiam innym

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKonopkaChludzinska, dodano 14.02.2017 20:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.